

Sygn. akt III Ca 649/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Ewa Adamczyk (sprawozdawca) SSO Agnieszka Skrzekut SSO Tomasz Białka
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) S.A. Oddział w K.

przy uczestnictwie: A. K., Skarbu Państwa: Wojewody (...) i Starosty (...)

o zasiedzenie służebności

na skutek apelacji uczestnika A. K.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 2 września 2014 r., sygn. akt I Ns 360/13

p o s t a n a w i a :

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w pkt I i II w ten sposób, że w miejsce słów: „służebność przesyłu energii elektrycznej” wpisać słowa: „służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu”;**
- 2. w pozostałej części apelację oddalić;**
- 3. orzec, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.**

Sygn. akt III Ca 649/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 września 2014 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu stwierdził, że Skarb Państwa Zakład (...) w K. nabył przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1980 r. służebność przesyłu energii elektrycznej przez dz. ewid. nr (...) i (...) położone w M. obj. KW (...), polegającą na korzystaniu z posadowionego na działce nr (...) słupa

energetycznego oznaczonego w opinii biegłego J. W. z dnia 21 października 2013 r. literami A, B, C, D oraz fragmentów linii napowietrznej średniego napięcia biegnącej po działkach nr (...), szlakami oznaczonymi w opinii biegłego liniami ciągłymi koloru niebieskiego oraz liniami przerywanymi koloru brązowego i punktami 1, 2, 10, 11, 12, 1 oraz punktami 3, 4, 5, 6, 3 wraz z prawem korzystania w niezbędnym zakresie z nieruchomości, prawem wejścia na nieruchomość w celu dokonywania napraw, konserwacji i innych czynności niezbędnych do utrzymania linii energetycznej we właściwym stanie zgodnie z jej przeznaczeniem (pkt I), a z dniem 1 stycznia 1982 r. służebność przesyłu energii elektrycznej przez dz. ewid. nr (...) i (...) położone w M. obj. KW (...) polegającą na korzystaniu z posadowionych na działce nr (...) dwóch słupów energetycznych oznaczonych w opinii biegłego J. W. z dnia 21 października 2013 r. literami E, F i G, H oraz fragmentu linii napowietrznej średniego napięcia biegnącej po działkach nr (...), szlakiem oznaczonym w powołanej wyżej opinii biegłego J. W. liniami ciągłymi koloru niebieskiego oraz liniami przerywanymi koloru brązowego i punktami 6, 7, 8, 9, 6 oraz punktami 10, 11 z prawem korzystania w niezbędnym zakresie z nieruchomości, prawem wejścia na nieruchomość w celu dokonywania napraw, konserwacji i innych czynności niezbędnych do utrzymania linii energetycznej we właściwym stanie zgodnie z jej przeznaczeniem (pkt II). Nadto stwierdził, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt III) oraz nakazał ściągnąć od wnioskodawcy (...) S.A. Oddział w K. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 3 193, 13 zł tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił, że po zakończeniu II Wojny Światowej Zakład (...) w K. przejęty został przez Skarb Państwa wraz z mieniem ruchomym i nieruchomościami. Zarządzeniem z dnia 19 sierpnia 1948 r. Minister Przemysłu i Handlu utworzył przedsiębiorstwo państwowe - Zjednoczenie (...) z siedzibą w K.. W 1952 r. po zmianach organizacyjnych z dniem 1 lipca 1952 r. powstał Zarząd (...) z siedzibą w K., w jego ramach działał Zakład (...). Z dniem 1 stycznia 1959 r. powołano Zakłady (...) w K.. Z dniem 1 stycznia 1976 r. powstał jeden podmiot - Zakład (...) obejmujący zakresem działania teren województwa (...) i (...). W 1985 r. powstał (...) Okręg (...) w K., w ramach którego działał Zakład (...). Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) zostało Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu nr (...) przekształcone w spółkę akcyjną i działało pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna a następnie, w 2004 r. spółka ta zmieniła nazwę na (...) SA. Obecnie po przekształceniach nosi nazwę (...) Spółka Akcyjna Oddział w K.. Działki ewid. nr (...) i (...) położone w M., obj. KW (...), stanowią własność A. K., nabytą na podstawie umowy darowizny z dnia 27 kwietnia 2010 r. Są to obecnie grunty rolne, wykorzystywane jako łąki, w przeszłości na części nieruchomości rósł sad, obecnie w szczątkowej powierzchni. Przez działki ewid. nr (...) i (...) przebiegają m.in. dwie linie średniego napięcia 30 kV. Jedna to główna magistrala relacji S. – S., która na działce nr (...) opiera się na słupie kratowym stalowym. Linia ta została wybudowana w 1959 r., z kolei druga linia także średniego napięcia biegnąca od słupa kratowego w kierunku południowo-wschodnim została umieszczona najpóźniej, w 1961 r. Jest to odgałęzienie do stacji transformatorowej M. (...), znajdującej się już poza działkami uczestnika. Linia ta opiera się na dwóch słupach drewnianych w szczudłach betonowych, pierwszy tuż przy granicy działek nr (...), drugi w południowo-wschodniej części działki (...), przy granicy z działką (...). Obydwie linie zostały wybudowane na podstawie ustawy o powszechnej elektryfikacji, przez zakład energetyczny na podstawie projektu budowy linii.

Przez wszystkie lata ani linie energetyczne ani słupy nie zmieniały miejsca położenia, słupy (oprócz stacji trafo poza działkami uczestnika) nie były przebudowywane. Zakład energetyczny przez wszystkie lata sprawował pieczę nad urządzeniami, pracownicy zakładu okresowo doglądali linii, wykonywali naprawy, usuwali usterki.

W takim stanie faktycznym Sąd uznał, że wniosek zasługuje na uwzględnienie – spełnione zostały bowiem przesłanki konieczne dla nabycia przez zasiedzenie służebności. Na działkach A. K. posadowione są trzy słupy energetyczne, a nad działką przebiegają m.in. dwie linie napowietrzne średniego napięcia, które to stanowią trwałe urządzenia w rozumieniu art. 292 kc. Dokładna data oddania tych urządzeń do użytku nie jest znana, niemniej są udokumentowane lata budowy i zakończenia tego procesu, a są to koniec lat 1959 r. i koniec 1961 r. Wskazał Sąd, że wobec obowiązującej do dnia 1 października 1990 r. zasady jednolitego funduszu władzy państwowej, możliwe było stwierdzenie takiego zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa. Ponadto podał, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej jedynie treści służebności przesyłu. Uznał Sąd, że nie znajduje w niniejszej sprawie zastosowania przepis art. 121 pkt 4 kc w zw. z art. 175 kc,

które to wymaga ustalenia, iż osoba uprawniona do skutecznego dochodzenia roszczenia o wydanie nieruchomości rzeczywiście była tej możliwości pozbawiona, a co nie zostało wykazane w niniejszej sprawie.

O kosztach orzekł Sąd na zasadzie art. 520 § 21 kpc.

Postanowienie to uczestnik zaskarżył apelacją wnosząc o jego zmianę i oddalenie wniosku w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Zarzucił naruszenie:

- art. 321 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc;

- art. 244 § 1 kpc przez ustanowienie służebności przesyłu ze skutkiem na dzień 1 stycznia 1980 r. oraz na dzień 1 stycznia 1982 r., podczas gdy obowiązujące przepisy prawne takiego ograniczonego prawa rzeczowego nie przewidywały;

- art. 176 § 1 kc w zw. z art. 128 kc w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lutego 1989 r., przez orzeczenie zasiedzenia na rzecz osoby prawnej w sytuacji, gdy możliwym było zasiedzenie wyłącznie na rzecz Skarbu Państwa;

- błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że: linie energetyczne biegnące na nieruchomości uczestnika i objęte postępowaniem zostały wybudowane odpowiednio w 1959 i 1961 r.; że linie te nie zmieniły swojego przebiegu od momentu powstania; że wnioskodawca jest następcą prawnym Zakładu (...); że zostały spełnione przesłanki do zasiedzenia służebności przesyłu; że ekspektatywa nabycia służebności przez zasiedzenie została przeniesiona przez Skarb Państwa na Zakład (...), a następnie wnioskodawcę; że do posadowienia słupów na działce należącej do uczestnika ma zastosowanie ustawa z dnia 28 czerwca 1950 r. o elektryfikacji miast i osiedli;

- art. 233 § 1 kpc przez dowolną ocenę dowodów;

- art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc przez brak jego zastosowania w zakresie ciężaru wykazania przez wnioskodawcę okoliczności, z których wywodzi swe roszczenia i zinterpretowania braków w materiale dowodowym na korzyść wnioskodawcy;

- art. 231 kpc przez uznanie za udowodnione faktów, iż dokumenty w postaci ogólnej charakterystyki linii stanowią tylko wycinek obszernej dokumentacji podczas gdy nie można było w sposób logiczny takiego wniosku wyprowadzić.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika okazała się o tyle skuteczna, że musiała prowadzić do zmiany brzmienia zaskarżonego postanowienia w pkt 1. O przedmiotowej zmianie będzie mowa w dalszej części uzasadnienia, w nawiązaniu do stawianych w tym zakresie zarzutów.

W pierwszym rzędzie stwierdzić jednak trzeba, że w sprawie nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania – art. 378 § 1 kpc.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. W ich świetle za prawidłowe, co do zasady, ocenić trzeba także wyprowadzone przez Sąd Rejonowy wnioski prawne.

Na uwzględnienie nie zasługuje w szczególności zarzut naruszenia art. 321 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, poprzez orzeczenie niezgodnie z wnioskiem. Apelujący bezzasadnie uchybienia dyspozycji tego przepisu doszukuje się w tym, że stwierdzenie zasiedzenia nastąpiło nie jak wnosił wnioskodawca na rzecz (...) S. A. w K. ale na rzecz Skarbu Państwa. Zważenia wymaga, że w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia (także służebności) Sąd inaczej aniżeli w postępowaniu procesowym nie jest ściśle związany granicami wniosku. Do orzeczenia zasiedzenia stosuje się bowiem odpowiednio przepisy o stwierdzeniu nabycia spadku, w tym także art. 670 § 1 i art. 677 § 1 kpc, nakładające na Sąd obowiązek działania z urzędu. Z przepisów tych wynika m.in., że Sąd nie jest związany żądaniem wniosku, lecz

stwierdza nabycie własności na rzecz osób, co do których nabycie prawa zostanie wykazane (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. I CZ 194/01, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r., sygn. V CSK 202/12). W niniejszej sprawie natomiast, choć wnioskodawca w samym żądaniu wniosku domagał się stwierdzenia zasiedzenia na swoją rzecz, to wskazywał na okoliczności faktyczne prowadzące do zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa (pismo wnioskodawcy z dnia 3 czerwca 2013 r., k. 72).

Podobnie za sprzeczne z wnioskiem nie może być poczytywane stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu. Choć wskazany brak związania sądu żądaniem w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia nie obejmuje możliwości orzekania o innym przedmiocie, ani o innym prawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r., sygn. V CSK 202/12), to taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Wnioskodawca stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej również domagał się jedynie w samym żądaniu wniosku. Już w jego uzasadnieniu wywodził natomiast, że on i jego poprzednicy korzystali z urządzeń przesyłowych w zakresie, jaki odpowiada treści służebności, a które polega na użytkowaniu urządzeń przesyłowych i korzystaniu w niezbędnym zakresie z gruntów uczestnika. Wskazywał nadto kiedy takie posiadanie miało miejsce. W takiej sytuacji Sąd Rejonowy nie tylko władny ale i obowiązany był dokonać właściwej kwalifikacji prawnej, mając na względzie z jednej strony przedstawione okoliczności faktyczne a z drugiej strony obowiązujące w danym okresie przepisy regulujące służebności.

W tym miejscu za zasadny ocenić trzeba co prawda zarzut, że przed dniem 3 sierpnia 2008 r. brak było możliwości ustanowienia służebności przesyłu. Okoliczność ta nie mogła jednak prowadzić, jak chciał tego apelujący, do oddalenia wniosku o zasiedzenie. Zgodnie z jednoznacznym już w tym zakresie stanowiskiem Sądu Najwyższego przed wskazanym dniem istniała bowiem możliwość ustanowienia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Za możliwością tak ustanowienia takiej służebności jak i nabycia jej przez zasiedzenie Sąd Najwyższy opowiedział się m.in. w uchwale z dnia 7 października 2008 r., sygn. III CZP 89/08, postanowieniu z dnia 10 lipca 2008 r., sygn. III CSK 73/08, postanowieniu z dnia 3 sierpnia 2008 r., sygn. II CSK 626/12, uchwale z dnia 22 maja 2013 r., sygn. III CZP 18/13. W tej ostatniej uchwale Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że konstrukcja prawna służebności przesyłu, wprowadzona z dniem 3.08.2008 r., została ukształtowana z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej oraz możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, uregulowanej następnie w art. 305¹ - 305⁴ kc. Sąd Najwyższy wskazał, że celem i rezultatem powyższej praktyki orzeczniczej było ustalenie treści norm prawnych – przepisów o służebnościach gruntowych - w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi oraz że praktyka ta miała charakter rekonstrukcyjny, nie polegała zaś na tworzeniu prawa. Z perspektywy systemu prawa wprowadzenie art. 305¹ - 305⁴ kc oznaczało więc przede wszystkim uszczegółowienie obowiązujących unormowań i nie wiązało się z wprowadzeniem norm prawnych, odbiegających znacznie od norm obowiązujących wcześniej w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych.

Bezzasadnie apelujący kwestionował stanowisko jak powyżej podnosząc, że dla ustanowienia służebności gruntowej konieczne jest wskazanie nieruchomości władnącej, której taka służebność miałaby służyć. Jak przyjął Sąd Najwyższy (m.in. w postanowieniu z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06) w skład przedsiębiorstwa także mogą wchodzić nieruchomości (art. 55¹ pkt 2 kc). Co więcej trudno w zasadzie wyobrazić sobie funkcjonowanie przedsiębiorstwa energetycznego bez nieruchomości. Ułatwienie funkcjonowania przedsiębiorstwa może zaś w okolicznościach konkretnej sprawy zwiększyć użyteczność nieruchomości należącej do tego przedsiębiorstwa. W takim kontekście Sąd Najwyższy opowiedział się za potrzebą uzupełnienia swoistej luki w prawie, polegającej na braku możliwości prawnego uwzględnienia interesów właścicieli nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa. Zwrócił uwagę Sąd Najwyższy na rozwój cywilizacyjny i postęp techniczny, które to także powinny determinować konieczność dynamicznej wykładni przepisów regulujących służebności gruntowe.

Omawiany zarzut miał jednak ten skutek, że prowadził do wskazanej na wstępie zmiany brzmienia zaskarżonego postanowienia i stwierdzenia, że na rzecz wnioskodawcy doszło do nabycia przez zasiedzenie nie służebności przesyłu

lecz jedynie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że wskazany brak możliwości ustanowienia służebności przesyłu przed ustawowym jej uregulowaniem Sąd miał na względzie. Posłużenie się błędną nomenklaturą w samej sentencji można byłoby zatem rozpatrywać nawet w kontekście oczywistej omyłki podlegającej jedynie sprostowaniu. Z uwagi jednak na stawiane zarzuty uchybienie to Sąd Okręgowy potraktował jako błąd merytoryczny, skutkujący zmianą orzeczenia w tej części.

Wszystkie pozostałe zarzuty apelującego postawione jako alternatywne – na wypadek uznania, że możliwym było stwierdzenie zasiedzenia służebności co do samej zasady nie mogą odnieść żadnych skutków. Zarzuty te w znacznej mierze stanowią powtórzenie tych, jakie apelujący stawiał w postępowaniu I-wszo instancyjnym, a do których Sąd Rejonowy prawidłowo się ustosunkował.

W pierwszej kolejności za bezprzedmiotowe ocenić trzeba te argumenty, w których apelujący podnosił, że przed 1990 r., ze względu na zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, skutki prawne związane z posiadaniem służebności mogły powstać jedynie na rzecz Skarbu Państwa. Sąd Rejonowy okoliczność tę miał bowiem na uwadze i dlatego stwierdził zasiedzenie na rzecz tego podmiotu, jako poprzednika prawnego wnioskodawcy. Bezzasadnie z kolei apelujący podnosi, że przedmiotowa zasada, iż przed 1990 r. wszelkie uprawnienia związane z własnością nieruchomości państwowe osoby prawne wykonywały na rzecz Skarbu Państwa, oznacza także i to, że niedopuszczalne jest zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe przed tą datą. Apelujący stawiając taki zarzut zdaje się nie odróżniać kwestii braku możliwości samego posiadania samoistnego służebności przez państwowe osoby prawne na własną rzecz od możliwości uznania, że takie posiadanie było wykonywane na rzecz Skarbu Państwa. W istocie zaś w niniejszej sprawie zaliczeniu do okresu koniecznego do stwierdzenia zasiedzenia podlegało posiadanie nie przedsiębiorstwa państwowego ale posiadanie Skarbu Państwa.

Sam fakt następstwa prawnego wnioskodawcy oraz fakt korzystania z nieruchomości apelującego w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, wbrew stawianym w apelacji zarzutom, również nie może budzić wątpliwości. Nie znajduje w tym przedmiocie uzasadnienia zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc. Nie odbierając racji apelującemu, że przedstawione przez wnioskodawcę celem wykazania takiego następstwa dokumenty nie odpowiadają walorom dokumentów koniecznym dla przypisania im waloru dokumentów urzędowych czy prywatnych, stwierdzić trzeba dla ustalenia kwestionowanych okoliczności, że nie było to niezbędne. Zważenia wymaga, że Sąd zgodnie z art. 233 kpc oceny dowodów dokonuje w całym kontekście zebranego w sprawie materiału. Taka całościowa ocena, o ile pozostaje w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nie może być natomiast skutecznie kwestionowana.

Sąd w swej ocenie oparł się zaś nie tylko na przedmiotowych dokumentach ale i na zeznaniach świadków. Co do tych ostatnich nie można zaś twierdzić jak apelujący, że są one niemiarodajne z tego względu, że źródłem wiedzy świadków (J. S. i W. G.) były wyłącznie przedmiotowe dokumenty. Okoliczność ta przez świadków została przyznana i Sąd Rejonowy miał ją na uwadze. Świadczyć może ona jedynie o tym, że świadkowie ci zeznawali spontanicznie. Ponadto stwierdzić trzeba, że stanowisko apelującego, że świadkowie ci bazowali jedynie na dokumentach jest nieprawdziwe. Choć bowiem przedmiotowe dokumenty stanowiły dla świadków istotne oparcie, to odwoływali się oni w swej relacji także do posiadanej wiedzy.

Zasadnie też zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, że sam apelujący w swych zeznaniach nie kwestionował, że urządzenia przesyłowe powstały wiele lat temu, że były wykorzystywane przez wnioskodawcę, a wcześniej przez jego poprzednika prawnego. Ocena jego zeznań nie może być potraktowana w tej sytuacji jako dowolna z tej przyczyny, że właścicielem nieruchomości jest on dopiero od 2010 r. Dla relacjonowania danych faktów brak jest potrzeby bezpośredniej z nimi styczności. Świadek (strona) może przekazywać także informacje znane jej ze słyszenia. Stanowcze twierdzenia uczestnika jednoznacznie natomiast wskazywały, że ostatecznie nie kwestionował on faktów jak powyżej.

Wracając natomiast to kwestii znaczenia przedłożonych w sprawie przez wnioskodawcę dokumentów, stwierdzić trzeba, że jak wskazał Sąd Rejonowy, choć nie zawierały one podpisów i pieczęci, to stanowiły jedynie fragment

obszernej dokumentacji pod nazwą Instrukcja szczegółowa linii 30 kV S. – S., na którą powoływał się świadek W. G., a który to świadek okazał na rozprawie stronę tytułową tejże dokumentacji opatrzoną zarówno pieczęcią jak i podpisami.

Za nietrafny ocenić trzeba wreszcie zarzut naruszenia art. 6 kc. Jako uchybienie dyspozycji temu przepisowi nie może być skutecznie upatrywane w szczególności dopuszczenie przez Sąd z urzędu opinii biegłego.

Choć postępowanie cywilne jest co do zasady kontrydiktoryjne, to jak przyznaje sam apelujący w danych okolicznościach istnieje możliwość dopuszczenia przez Sąd dowodu z urzędu (art. 232 kpc zd. drugie). Co więcej w niektórych wypadkach dopuszczenie dowodu z urzędu jest konieczne. Dotyczy to m.in. sytuacji, gdy okoliczności badane przez Sąd wymagają wiadomości specjalnych. W takiej sytuacji Sąd obowiązany jest zgodnie z dyspozycją art. 278 § 1 kpc zasięgnąć opinii biegłego. Z obowiązku takiego nie zwalnia Sądu nawet to, że sam sędzia referent takimi informacjami dysponuje. W niniejszej sprawie okoliczność uwidocznienia przebiegu służebności, na którą powołano dowód z opinii biegłego z całą stanowczością takich specjalnych informacji natomiast wymagała.

Również sam fakt, że Sąd nie oparł się na wersji apelującego wskazywanej w stawianych przez niego w kolejnych pismach procesowych zarzutach nie oznacza naruszenia art. 6 kc. Wbrew temu co podnosi apelujący, wnioskodawca na poparcie wskazywanych faktów przedstawił odpowiednie dowody. Odmienna aniżeli chciał apelujący ocena przez Sąd tych dowodów nie może być natomiast upatrywana jako zwalnająca apelującego z obowiązku wskazania dowodów im przeciwnych oraz stwierdzenia, że doszło do skutecznego przerwania ciężaru dowodu z powrotem na wnioskodawcę.

Z tych wszystkich przyczyn orzeczono jak w sentencji na zasadzie art. 385 kpc i art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 kpc.

(...)

(...)